

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycji Cazalet Petersburgskiego Poczta-
tu, lub do księgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze infarmacyjnem; w Wilnie w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztych w kraju urzędach.

Cena *roczna* w Rosyji z pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez pocztu, dla odbierających w księgarni Gräfe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assygn. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 53 rubli assygn. *Półroczna*, 28 rub. ass.

WTOREK,

24 Lutego.

8 Marca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg $\frac{23 \text{ Lutego.}}{7 \text{ Marca.}}$

— Przez Reskrypt CESARSKI z dnia 4 Lutego, sprawujący obowiązki inspektora arsenałów miejscowych liczący się w artylleryi Jenerał-major *Esaulow* mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klasy z koroną.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów z d. 26 Stycznia, mianowani, w liczbie innych, kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 3 klasy, Starszy urzędnik II oddziału przybocznej Kancellaryi J. C. Mości Radzca Stanu Franciszek *Malewski*, Św. Stanisława 2 klasy, Pomocnik Starszego urzędnika tejże Kancellaryi Radzca Kollegialny Leonard *Ordynski*.

— Charkowski gubernijalny Prokurator Radzca Kollegialny *Majewski* (26 Stycznia) mianowany zarządzającym Charkowską izbą Dóbr Państwa.

— Konsul w Syra, assesor kolleg. *Küster* mianowany (3 Lutego) jeneralnym konsulem na wyspach Jońskich.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z d. 30 Stycznia i 4 Lutego mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klasy Członek Rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych w Moskwie R. R. Stanu szambelan *Talyzin* i naczelnik artylleryjskich garnizonów Finlandzkich Jenerał-major *Wolżeński*.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 17 Lutego Dowodzca Nawagińskiego pieszego pułku pułkownik *Pottinin*, za odznaczenie się w bitwach z góralami mianowany Jenerał-majorem z zachowaniem tego dowodztwa; liczący się w wojsku Jen.-major *Liszew* mianowany Dowodzcą 1 brygady 13 dywizyi pieszej.

— N. PAN rozkazał, iżby Dyrektor S. Petersburgskich CESARSKICH Teatrów, pod zarząd którego przeszły też teatru Moskiewskie, nazywał się Dyrektorem CESARSKICH teatrów, zaś Dyrektor teatrów Moskiewskich ma się mianować Zarządzającym.

— N. PAN 17 Grudnia raczył mianować Wikarym eparckim Woroneżskiej, biskupem Ostrogożskim przełożonego Alexiejewskiego Akatowskiego 2 klasy Monasteru, Rektora Seminarium Woroneżskiego, Archimandrytę *Elpidifora*.

— Członek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Królestwa Polskiego Radzca Stanu Łukasz *Biernacki*, w nagrodę wzorowie gorliwej i pożytecznej służby oraz niez mordowanych trudów w wypełnieniu mnogich szczególnej ważności poleceń, poświadczonych przez Namiestnika J. C. Mości w Królestwie Polskiem Jenerał-feldmarszałka Xięcia Warszawskiego hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, (8 Listop.) podniesiony został do rangi Radzcy Stanu.

— Cenzor Poczta-
tu Petersburgskiego Radzca Stanu *Ciccolini* (3 Lutego) mianowany Rzeczywistym Radzcą Stann.

— 8 Lutego zatwierdzony został etat kancelaryi Komitetu i Komisji budowniczej Petersburgsko-Moskiewskiej żelaznej drogi. Kancelarya ta składa się ze trzech oddziałów: Artystycznego, Gospodarczego i Rachunkowego. Summa na kancelarję wynosi rocznie 46,950 rubli srebrem.

— Z powodu mianowania 10 Listopada 1841 Prezesa CESARSKIEJ Moskiewskiej Medyczno-chirurgicznej Akademii R. R. St. Richtera Dyrektorem Departamentu Medycznego w Min. Spraw Wewn. i Cywilnym Jenerał Sztab-Doktorem, N. PAN raczył rozkazać iżby zarząd Akademii po-
mienionej był polecony Pomocnikowi Kuratora okręgu

naukowego Moskiewskiego Rzeczywistemu Radzcy Stańu *Gołochwastow* z prawami Prezesa.

Warszawa.

Komisja kwaternicza zawiadamia właścicieli domów miasta Warszawy, że JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, na przedstawienie JW. Warszawskiego wojennego gubernatora, raczył zatwierdzić na rok 1842, niżej zamieszczoną tabelłę pieniężnej opłaty, za nieponoszenie kwaterunku w naturze w Warszawie.

Zatwierdzona przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, pod dniem 22gim Stycznia (3m Lutego) 1842 roku, Tabela opłaty kwaterunkowej, którą właściciele domów, niemogący ponosić kwaterunku w naturze, obowiązani są wnosić do kassy miejskiej, przez czas od 1 Stycznia 1842, do 1 Stycznia 1843 r.

Za kwaterę dla generała-broni i urzędnika 2ej klasy, opłacać będą rocznie na ulicach 1go rzędu rs. 1155; 2do 975. — Jenerał-lejtnanta i urzędnika 3ej klasy 1mo rs. 864, 2do 744. — Jenerał-majora i urzędnika 4ej klasy, 1mo rs. 695 kop. 25, 2do rs. 587 kop. 25. — Urzędnika 5ej klasy 1mo rs. 516, 2do rs. 436 kop. 50. — Pułkownika i urzędnika 5ej klasy, 1mo rs. 346 kop. 50, 2do rs. 292 kop. 50. — Podpułkownika, majora i urzędników 7ej i 8ej klasy, 1mo rs. 204, 2do 159. — Kapitana, sztabs-kapitana i urzędników 9ej i 10ej klasy, 1mo rs. 93, 2do 75. — Porucznika, podporucznika, praporczyka i urzędników 12ej, 13ej i 14ej klasy, 1mo rs. 69 kop. 75, 2do rs. 56 kop. 25. — Żołnierza, 1mo rs. 10 kop. 80 2do rs. 9. — Za klatkę na jednego konia w stajni, 1mo rs. 3 kop. 65, 2do rs. 3 kop. 65. — Za miejsce na jeden powóz w wozowni, 1mo rs. 3 kop. 65, 2do rs. 3 kop. 65.

UWAGI. 1) Do ulic pierwszego rzędu liczą się: Krakowskie Przedmieście z placem około Zygmunta i ulica Grodzka, Senatorska, Miodowa, Podwale, Długa, Bielańska, Przejazd, Tłumacka, Rymarska, Wierzbowa, Elektoralna i Leszno do Orlej, Trębacka i Nowo-Senatorska; następnie więc inne ulice do drugiego rzędu należą. — 2) Powyższa taxa ustanawia się dla tych domów, których właściciele, dla przyczyn za ważne przez komisję kwaterniczą przyznanych i przez wojennego gubernatora zatwierdzonych, kwaterunku w naturze ponosić nie będą mogli; gdyż kwaterunek, w tutejszem mieście, mocą artykułu 8go postanowienia Rady administracyjnej z dnia 12 (22) Października 1837 roku, o powinności kwaterunkowej, w naturze jest ustanowiony. 3) Przed końcem 1842 roku, niniejsza taxa na rok 1843 może być zmienioną, stosownie do cenności kwater i przez wzgląd na szczególne okoliczności, przez wojennego gubernatora przyznane, lecz nieinaczej, jak z potwierdzenia Xięcia Namiestnika.

— Gubernator Cywilny Oremburski, zawiadomił Namiestnika Królestwa, że Najjaśniejszy PAN, Najmiłostwiej dozwolił raczył, Józefowi *Wojakowskiemu*, niegdys podchorążemu

w byłej szkole Warszawskiej, zesłanemu do Oremburga, za udział w rokosz, wybuchłym w dniu 17 (29) Listopada 1830 roku, powrócić do Królestwa Polskiego, na łono rodziny. (Gaz. Warszaw.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NORWEGIA. *Christiania 12 Lutego.* Oto jest mowa Królewska na otwarciu Storthingu:

Mościpanowie.

«Cieszę się że mogę wam przedstawić obraz stanu kraju który świadczy o postępnym pomysłowości, stosownej do miejscowości i przeciągu czasu, jaki upłynął od ostatniego zgromadzenia waszego.

«W 1814, kiedy w imieniu Króla Karola XIII przyjąłem, wraz z Konstytucją 4 Listopada obowiązek poświęcenia życia mojemu utrzymaniu politycznej niepodległości Norwegii, dałem zauważać jak istotną było rzeczą oświecić naród o jego położeniu i środkach. «Potrzeba, mówiłem, iżby lud nieprzypisywał nowej Władzy złego, które jest jej obcym; trzeba ażeby wiedział w jakim stanie Król zastał finanse i administracją dla tego, żeby osądził bezstronnie ulepszenia, jakie być mają naturalnym następstwem jego Rządów.»

«Te czasy, mościpanowie, daleko już są za nami, i jeżeli je przypominam, to jedynie dla podziękowania Bogu, iż raczył pobłogosławić wspólnym naszym pracami.

«Szczęśliwy szczęściem Norwegii, winienem Najwyższemu najgłębszą wdzięczność za to że uwieńczył moje usiłowania, a Norwegczykom ślodycz, jakiej doznaję z ich wierności i przywiązania.

«Norwegia stawi przykład rzadki w historyi, kraju skąpo obdarzonego od natury, pozbawionego od wieków rękami politycznych, bez oznaczonego między narodami stopnia, niemającego, lat temu 28, pewności względem stanu swoich finansów, handlu i administracji; a dziś stojącego w rządzie Mocarstw niepodległych i krajów najbardziej szczęśliwych.

«Zmierzyłem kres, jakiego to Królestwo mogło i powinno było dopiąć. Droga ku niemu jest wytknięta. On idzie i iść będzie po niej szczęśliwie, jeżeli nie przestanie słuchać głosu, który oświeca narody.»

«Silna jednością obywateli między sobą jako i z bratnim narodem, czynna w przemysłowości swojej, ufna w swoje pomysłowość, Norwegia, idąc za zasadami i uczuciem, które dotąd jej przewodniczyły, może z pewnością rachować na przyszłość pełną szczęścia i spokojności, której przemijające niepowodzenia zakłócić nie są zdolne.

«Oby Opatrzność raczyła wysłuchać nieustannych modłów moich o ciągłą pomysłowość dwu Królestw.

«Zdanie sprawy które ma być wam złożone obejmuje tylko zakres lat trzech. Nosi ono cechę regularnego po-

stępu, który zapewnia trwałość powodzenia już otrzymanego i daje nadzieję tych, jakie nas w przyszłości czekają.

«Stan naszych finansów nie zostawia nic do życzenia ale mamy przed sobą zagadnienie, którym z całą uwagą zająć się powinniśmy, mianowicie: azali interes rolnictwa, handlu i innych gałęzi przemysłu narodowego niewymagałby pomnożenia funduszy Banku.

«Do pożytków, wynikających z ulepszenia kursu jednego z papierów publicznych, dziś więcej poszukiwanego nad brzęczącą monetę, łączy się możliwość pokrycia całkowicie naszego długu publicznego i nadto załatwienia wydatków Stanu, bez uciekania się za trzy upłynione lata, do przywrócenia na nowo podatku gruntowego który nie ciąży już na mieszkańcach od roku 1836.

«Bolałem nad losem starożytnego grodu Trondhjem (Drontheim) Winszuję Norwegii że posiada instytucją która zapobiegła zniszczeniu całkowitemu miasta i z rozrzewnieniem widziałem szlachetne uczucia ludzkości i dobroczynności które w tém zdarzeniu na jaw wyszły. Straty były wielkie, ale rozdzielone na całą prawie masę właścicieli domów, stały się mniej dotkliwymi i osłodzone zostały miłą pociechą wynikającą z zachowania wielkiej liczby przejętych wdzięcznością współobywateli. Dopomogę wspólnie z wami do wszystkich środków będących w naszej mocy, ku ułatwieniu odzyskania kontyngensu nadzwyczajnego, nałożonego skutkiem tego ważnego wypadku. Storching osądzi jak łatwo zasoby Stanu dokonać tego pozwolą.

«Tuszę iż będę mógł stanowczo wyrzec stosownie do życzeń dwóch bratnich narodów o żądaniach wyrażonych na Storchingu nadzwyczajnym 1837 roku, ale ich dopełnienie wymagać może będzie uważnego rozbioru między Mną i obu reprezentacjami narodowymi, gdyż nie tylko czas obecny ale szczególnie niepodległość i przyszłe losy dwóch Stanów powinny nas stale zajmować.

«Utrzymałem ze wszystkimi Mocarstwami stosunki wzajemnych względów i przyjaźni, które szczerosc i dobra wiara jedynie zdolne są zaszczerpic i zachować. Mogę wam z przyjemnością powiedzieć, że odebrałem od nich zapewnienia wzajemności uczuć, któremi sam ku nim jestem ożywiony.

«Zapowiadam na mocy § 74 Prawa zasadniczego że posiedzenia 10 Storchingu są otwarte.

«Połączcie, Mościpanowie, wszystkie chęci wasze w jeden interes waazej Ojczyzny. Niebo pobłogosławi pracom waszym i wdzięczność waszego Króla, wraz z wdzięcznością waszych współobywateli, będzie wauu najśłodszą nagrodą.

«Ponawiam wam, mościpanowie, zapewnienie całej Mojej Królewskiej życzliwości.»

Stockholm, 29 Stycznia 1842.

Londyn 19 Lutego. P. O'Brien zapowiedział na posiedzeniu izby Niższej 17 Stycznia że w komitecie o prawach zbożowych wniesie bill o pozwoleniu przywożenia

pszenicy do Anglii ze wszystkich kolonij angielskich za opłatą 1 szylinga cła za kwarter.

— Na posiedzeniu 16, pierwszy Minister zbijając wniosek lorda Johna Russell, później, jak wiadomo, odrzucony, zakończył swoją mowę następnie: «Gdybym był człowiekiem partii, mogłbym się ograniczyć utrzymaniem praw dotychczasowych i oprzeć się wszelkim modyfikacyom obecnego systematu, lecz mniemałem że mój urząd Ministra Królowej Jmci wkłada na mnie ważną odpowiedzialność i że przeto obowiązkiem moim było przełożyć Parlamentowi środek, któryby miał na celu pogodzenie interesu rolnictwa z potrzebami przemysłu.»

Lord Palmerston, popierając wniosek lorda Johna Russell powiedział, że środek Ministerski jest takiej natury iż psuje wszystko, a niczemu niezaradza.

— Porażka odniesiona przez dawnych Ministrów w osobie lorda Russell nie odstręczyła P. Villiers, który wczorą podał wniosek o zupełnem zniesieniu wszelkiego cła od zboża przywozowego.

— Gazety oddane dawnym ministrom zaczynają ostygac w swojej polemice przeciw nowoprowadzającemu się systematowi praw zbożowych, albowiem postrzegają że kraj w ogólnosci daleko lepiej go przyjął niż się spodziewano.

— Fregata *Warspite*, wioząca lorda Ashburton, z powodu przeciwnych wiatrów, odplynęła dopiero tylko 15 b. m.

— W *Courier* piszą: «Smierć księcia Cleveland wyjawila nowy przyklad jednej z tych fortun kolossalnych, które są w posiadaniu wielu szlachetnych domów naszego kraju. Starszy syn zmarłego para, dziś Xiążę Cleveland, odziedziczył 80,000 funtów sterl. dochodu, testament zawiera następane znakomite zapisy: Lordowi W. *Poulett* 560,000 f. st., Lordowi *Hary* 400,000 f., wnukowi zeszłego 200,000 f. Xiężna wdowa pozostała w posiadaniu dóbr w Yorkshire, hotelu w Grosvenor-square i całej kosztownej ruchomości. Wielka część dóbr w hrabstwie Durham dostała się jednej z córek zeszłego. Zapewniają że zeszły xiążę, tylko w konsolidach 3 procentowych, miał kapitał od 1,250,000 funt. sterl. a w drogich kamieniach, srebrze i innych kosztownosciach, przeszło milion funtów.

— W Leicester ostatnimi dniami na zgromadzeniu przeciwników praw zbożowych znowu spalono wizerunek Sira Roberta Peel.

— Donoszą z Kanady że nowy Wielkorządca sir Ch. Bagot objął tam rządy i usadowił się w Kingston. Wydał on ogłoszenie zwołujące parlament tameczny na 22 Lutego; mniemają wszakże że posiedzenia nie rozpoczną się wcześnie jak w Marcu.

— W ciągu ostatnich tygodni poczta Londyńska wyprawiła 5,429,071 listów; w odpowiednim peryodzie roku 1839, to jest przed zmniejszeniem taxy, wyprawiono ich było 1,543,376.

Paryż 19 Lutego. Izba deputowanych w biurach swoich zajmowała się 17 b. m. roztrząsaniem, wprzód nim się wytoczą na posiedzenie publiczne, wnioskami: rządowym, o drogach żelaznych, P. Chapuis Montlville o uwolnieniu drukarzy od odpowiedzialności wspólnej z wydawcami gazet codziennych, i o taryfach w ogólności. Zdania w biurach były podzielone, oczekują niecierpliwie rozpraw ogólnych o tych ważnych przedmiotach.

— P. Jollivet nie otrzymał upoważnienia na wniosek, ażeby listy i paki, przybywające z kolonij do Paryża były oswobodzone od wszelkiej opłaty.

— Nowiny z Haiti dochodzą 8 Stycznia; zajście konsula francuzkiego P. Levasseur z miejscowym rządem nie jest jeszcze załatwione. Rzeczą idzie, jak wiadomo, o fałszywe bilety Rpltej Haiti, przybyłe na okręcie francuzkim *St. Jacques*. Za wspólną zgodą z Prezesem Boyer, konsul zabrał i spalił te bilety. Ale gazeta wychodząca na wyspie pod tytułem *le Manifeste* obwinia konsula o udział osobisty w tej sprawie. Na skargę konsula, redaktor, P. Lespinasse skazany został na zapłacenie 80 gurd. Po tym wyroku młodzież oprowadzała w tryumfie skazanego przez sąd gazeciarza. To było powodem P. Levasseur do zabrania się na okręt *le Berceau* z którego zażądał skuteczniejszego zadośćuczynienia, oświadczając razem że w tym przypadku działał wspólnie z prezydentem Boyer.

— Donoszą z Bayonny że w tamecznej zatoce zaczynają się ukazywać wieloryby, których tam niewidziano już od lat trzechset.

— Podług ostatnich listów z indyj wschodnich, biskup katolicki w Agra, w przekonaniu że postępy prawdziwej wiary wieleby zyskały pazez spółdziałanie krajowych kobiet indyanek, udał się do Głowy Kościoła prosząc o udzielenie w tym względzie pomocy od któregokolwiek ze stowarzyszeń religijnych żeńskich. Papież zwrócił oko na Lyon. Siostry Serca Jezusa i Maryi, mające tam pensją i dom przytułku, z uniesieniem tę missją przyjęły. Sześć tych panien niezwłocznie wsiądzie na okręt w Marsylii, i udaje się do Kalkuty przez Morze Czerwone. Towarzystwo to składa się z dwóch francuzek, dwóch hiszpanek, jednej niemki i jednej angielfki. Tym sposobem prawdziwa wiara będzie krzewiona między poganami przez reprezentantki czterech wielkich narodów Europy.

— Donoszą z Montpeiller pod d. 14 Lutego że pani Laffarge jest śmiertelnie chora i opatrzona została Sakramentami.

HISZPANIJA. *Madryt 12 Lutego.* Projekt adresu odpowiedzi na mowę rządową obudza żywe rozprawy w izbach i mówią że Rząd ma zamiar odroczyć Parlament.

— Minister Skarbu przedstawił budżet na rok 1842. Deficít wynosi około 173,000,000 franków.

— Wniesiony przez Ministra Sprawiedliwości projekt do prawa o stosunkach Hiszpanii ze Stolicą Apostolską był, jakżeśmy donieśli, powodem Arcybiskupowi Toledu X. Val-

lejo, do podania się do dymissyi i proszenia o pasport do wyjechania z kraju, z uwagi że sumienie nie pozwalało mu upoważnić milczeuiem i sprawowaniem obowiązków pasterskich, zasad pomienionego ministra. X. Vallejo miał w tym przedmiocie konferencyą z Regentem i otwarcie wyłożył mu swoje myśli. Zwołana została Rada Tajna i ostatecznym wypadkiem tego kroku było cofnienie projektu Ministra Sprawiedliwości.

Neapol. Dziennik urzędowy obu Sycylii z d. 5 i 6 Lutego ogłasza wyroki Króla Ferdynanda znoszące ostatecznie prawa feodalne.

— Rzeczą o kopalnie siarki ostatecznie została urządzona; strony interesowane, 21 Stycznia odebrały sumę 21,500 sterl. z procentami 6% od 24 Czerwca 1841.

Karlsruhe 20 Lutego. Na piątkowym posiedzeniu izby deputowanych wniosek P. Itzstein, naganający manifest rządowy wewzględzie urlopów, przyjęty został 31 głosami przeciw 26. Na wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu tejże izby odczytany został następny wyrok J. K. W. Wielkiego Xięcia:

«Leopold, z Bożej łaski, Wielki Xiążę Badeński, Xiążę Zaehringeński.

«Postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

«Izba Deputowanych zostaje rozpuszczona. Nasz Prezes Ministerstwa Spraw wewnętrznych ma polecenie udzielenia niniejszego wyroku obu izbom.»

LEOPOLD.

«Dan w Karlsruhe, w naszym Ministerstwie Stanu, 12 Lutego.»

(Następują podpisy Ministrów.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 22 Lutego. Rozprawy nad wnioskiem P. Villiers, który chce zupełnego zniesienia cła od przywozowego zboża, nie są jeszcze ukończone; nie ulega wątpieniu że wniosek ten odrzucony będzie większością jeszcze znacniejszą niż bill lorda Russell.

— Wczora w izbie lordów Minister Spraw Zagranicznych hrabia Aberdeen oznajmił że ratyfikacye traktatu względem wytopienia handlu murzynów wymienione zostały 19 b. m. między Austryą, Prussami, Rosyją i W. Brytanią, wymiana zaś z Francją jeszcze nie nastąpiła i niepodobna oznaczyć epoki kiedy mieć będzie miejsce — Z Hiszpanii i Portugalii nic nowego.

Paryż 21 Lutego. Strażnik Pieczęci wniosł na izby obszerny projekt do prawa, zawierający rozmaite zmiany i ulepszenia w kodexie instrukcyi kryminalnej — Wniesienie projektu o odnowieniu przywileju Banku francuzkiego dla ważnych zagadnień, do jakich daje powód, odłożone zostało do dni kilku — Gazeta *Moniteur Parisien* i inne, zaprzeczają najmocniej wieści, jakoby Cabrera znajdował się w Paryżu.

Atery. Nieporozumienia między Turcyą i Grecyą z po-

wodu własności poddanych tureckich w tym ostatnim kraju zostały ostatecznie załatwione. Na przełożenia energiczne posła angielskiego Sira Stratford Canning, Król Othon uznał słuszność wymagań poddanych tureckich i oświadczył gotowość wypłacić im 1,000,000 drachm wynagrodzenia. P. Maurocordato mianowany został posłem nadzwyczajnym w Stambule, dokąd sir Stratford Canning powoził już zasady pomienionego układu.

(*Journ. de S. P. G. P. Psz. Połn.*)

ROZMAITOŚCI.

Uwagi nad modelem mostu Krokwiowego znajdującym się w Zarządzie Komunikacji Lądowej i Wodnej od dnia 20 Grudnia 1841 r. którego opis znajduje się w Gazecie Codziennej N^o 9, Wiadomości Handlowe.

Uwagi niniejsze ściągają się głównie do wielkości mostu, do jego mocy, trwałości, taniości i punktu strategicznego; przechodzę to z kolei.

Wielkość Mostu. Pod tym względem rozumiem rozległość przestrzeni w kierunku prostym jaką za pomocą arkady krokwiowej prześcignąćby można. Ja wziąłem długości stop 200 a szerokości 42, lecz czuję iż długość o którą tu głównie idzie mogłaby być i większa, atoli zgadnąć w tym punkcie nie podobna samym instynktem ostatecznych granic. Niepodobna nawet okazać tego i rachunkiem, boby należało naprzód przez doświadczenie wytknąć jakie prawo rachunkowi, a rachunekby dalej tę rzecz pociągnął, i ostateczne granice wielkości, za które się w praktyce przechodzić nie godzi, ściśle oznaczył. Doświadczenia tego przez praktyczne budowanie wykonywać niemożna, boby było i długie i kosztowne. Lecz zdaje mi się że dotąd arkada i swój własny ciężar utrzyma, i pod obcym nie upadnie, póki cząstki uderzone w jednym jej końcu uderzenie, to aż na drugi koniec wyraźnie przenoszą. Inaczej mówiąc, kiedy uderzą w jeden połowy arkady, żeby drugi wyraźnie to uderzenie poczuł. O podobnego rodzaju doświadczeniach Biot w Akustyce mówi «Że wzięwszy bal długi i suchy, i uderzając w jeden koniec łebkiem od śpilki, to osoba do drugiego końca ucho przykładając, wyraźnie te uderzenia słyszy. Niepowiedział jednak Biot, jak długi i jak gruby był ów bal? bo tę rzecz rozbiierał tylko pod względem słuchu, ale stosując to doświadczenie do naszego zamiaru, potrzebaby brać bale oznaczonej grubości i długości, uderzenia przez sztabę zrobić jednostajnymi, i na posypanym proszku na drugim końcu uważać wstrząśnienia cząstek któreby nas o czułości drugiego końca przeświadczyły. Jeżeli drugi koniec na uderzenia staje się już bardzo małowczułym, jest to znak że w tej okolicy przypada granica długości, i ten dopiero punkt trzeba do-

świadczaniem determinować. Wszystko to wymaga długiej pracy co jednak w przyszłości spodziewam się iż wykonanem zostanie. Nimby jednak to wykonano, mam przecucie, iżby można z pewną modyfikacją dokładnie mi wiadomą zbudować arkadę na 400 stop, bo w środku wykonanym rozmiar tylko na średnią rozległość brałem.

Moc. Moc rozumiem że będzie wtenczas, kiedy wszystkie siły będą ciągle z należym natężeniem i harmonią działały. To się inaczej stać nie może, tylko kiedy wszystkie części będą ściśle połączone z sobą i należyście dociągnięte tak iżby z przyczyny ciepła od którego się drzewo w objętości zmniejsza a metal powiększa, nigdy niełożnem niebyło, tego tylko za pomocą śrub dokazać można, i spełnić zdanie w statystyce Schlotzera za hasło położone: *Vires unitae agunt.*

Trwałość. Trwałość jedna jest wieczysta, druga czasowa. Pierwsza będzie osiągnięta wtenczas kiedy rzecz w głównych swoich częściach przez wieki trwając zepsuciu nie ulega, druga kiedy się po pewnym czasie psuje. Do pierwszej liczę filary i okucie; do drugiej drzewo. Filary raz dobrze zbudowane i okucie raz dobrze zrobione i należyście konserwowane mogą trwać przez wieki, drzewo zaś może się z czasem zmieniać, lecz to jest rzeczą najmniejszą.

Taniłość. Taniłość polega na tém, ażeby przy długim swoim trwaniu jak najrzadziej reparacji potrzebowała; tudzież żeby części składowe jak najwięcej funkcij pełnić mogły. Do tego zmierzając starałem się ażeby pomost był razem i okryciem doskonałym fundamentu; tudzież żeby czapki na słupkach od zacieku chroniły. Dokazałem więc że barjera nietylko broni od wpadnięcia w wodę, ale i wszystko na sobie przenosi, tudzież pomost nietylko na sobie przenosi, ale i części główne od zacieku chroni; kształtem zaś zaokrąglonym i cokolwiek spadzistym, starałem się o osiągnięcie spadku wody, a tak najekonomiczniej postępowałem.

Na pierwsze zbudowanie koszta zdają się dość znaczne, ale też rzecz raz dobrze wykonana, przy małej reparacji przez wieki trwać może. Reparacja zaś jak łatwa nawet w istotnych częściach przy możliwości rozszrubowywania, każdy to spostrzedz może.

Punkt Strategiczny. Postępując w duchu szlachetnym, wszystkie narody prawe środki godziwej obrony chętnie przyjmują i o udoskonalenie ich się usilnie starają, i skutkiem tego widzimy liczne wojska wyćwiczone dobrze, i twierdze w jak najlepszym stanie utrzymywane. Do systemu godziwej obrony należy dodać mosty krokwiowe o których mi mówić pod tym względem wypada.

Godziwa obronność zależy najwięcej na przecinaniu nieprzyjacielowi komunikacji a na utrzymaniu jej dla siebie. Rozważmy most krokwiowy pod tym względem.

Komunikacją przecinamy przez psucie mostu, a przywracamy przez postawienie go. Most krokwiowy może być

w przeciągu kilku minut całkowicie zwalony tak że już go nikt naprawić niezdola, może też być w przeciągu dwóch dni z nowych mianych w zasobie części za pomocą maszynerij jedynie do tego zastosowanej zbudowany; lecz zawsze chociaż tu można mieć wyższość nad nieprzyjacielem, przez gotową maszynerję i zapas części mostu złożonych w fortecy, jednakże czas i praca na odbudowanie, nieskończenie się różni od czasu i pracy łożonej na zepsucie. Innego więc sposobu trzeba szukać korzystniejszego pod względem strategii. Most Krokwiowy w szczycie swoim może mieć otwór który oknem będą nazywał. W modelu wykonanym okno to tylko ma 5 łokci, lecz może być i na 10 albo więcej. Okno to przez dorobienie drzwi dubeltowych zwierzchu sztabami pokrzyżowanych a zesponu blachą obitych, za pomocą łańcuchów pod mostem idących, i z maszynerją w fortecy zkomunikowanych, może być w mgnieniu oka otwieranem i zamykanem. Można nawet tak maszynerję wzmocnić, iżby nieprzyjaciela tłumem idącego można było do góry perwać i zgnieść o barjerę, a tego który już przeszedł wziąć do niewoli, reszcie zaś komunikacją przeciąć. Można przegubów na moście krokwiowym zrobić dwa albo trzy, a zatem okien takąż liczbę otrzymać, i otwierania ich i zamykania według widoków używać. Takie mosty na rzekach szerokich budowane na kilka przegubów czyli prząseł, mogłyby po kilka okien mieć na sobie. Wówczas choćby i wojsko Napoleona zmartwych-wsała i z chorągwią w rękę na most weszło, to otwierając mu okna, zgubę by zupełną znalazło, i nigdyby mostu nie przeszło, resztki zaś przez możność zamykania okien, a zatem możność otrzymywania komunikacji dla siebie, mogłyby być ściągane i do szczytu zabrane. Każdy taki most mogłby zastąpić niezdobytą fortecę. Zrobienie modeli machin do prędkiego stawiania mostów krokwiowych i nagłego zamykania i otwierania okien byłoby rzeczą najinteresowniejszą.

J. Żochowski.

Donesienie o Moście krokwiowym.

«W wiadomościach Handlowych i Przemysłowych № 9 przy Gazecie Codziennej z dnia 29 Stycznia r. b. ogłosiliśmy techniczny opis nowego Mostu statycznego czyli Krokwiowego naszego wynalazku i rys jego podług matematycznych zasad tamże umieściliśmy. Gdyby kto życzył sobie podobny most budować, może od nas dostać rysunek, model i kosztorys z objaśnieniem postępowania przy robocie, lub dla zapewnienia sobie większej trwałości budowy, zabowiązać nas razem i do kierowania wykonaniem tejże za cenę umiarkowaną. Adress listownie franco do wynalazców: Żochowskiego przy ulicy Nowe miasto № 332 lub do Alexandrowicza w hotelu Nadwiślańskim w Warszawie. Żądający rysunku i modelu, zechce tylko do-

nieść jaka będzie szerokość wody pod mostem i jaka wysokość łądów.»

KORRESPONDENCYA TYGODNIKA.

NOWINY LITERACKIE Z WILNA.

12 Lutego.

«... Nasze prassy drukarskie nie ustają w swej działalności. W ciągu tego roku ukażesz się mnóstwo dzieł nowych. Między innemi, u Glücksberga mają wyjść niezawodnie: Hr. Rzewuskiego—romans ze średnich wieków pod nazwą: «*Listopad*.» Stan. Aug. Lachowicza—*Pamiętniki do Dziejów Polskich*, tom pierwszy, zawierający Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego i do innych. Znaczną część ich ukończono już drukować; i bodaj że załączone będą przy nich portrety i fac-simila. O staranność wydania możemy być spokojni i pewni, gdyż przyjął je pod swoją opiekę uczony M. Malinowski.—Dalej, wydzie nowe dzieło, F. Bochwica: «*Zasady myśli i uczuć moich*.»—John'a of Dycalp «*Przecucie*»—Komedyjka we 3 aktach.—Sz. Konopackiego—«*Sty Stanisław*.»—Także, miła bardzo powieść wierszem, pod tytułem: «*Kirgiz*» przez G. Z. Dla wielu interessujące dzieło; — *Process Cywilny w Państwie Rosyjskiem*, i kilka innych. — U Zawadzkiej drukuje się drugie wydanie Witolorandy, przerobionej przez Autora. Wyszły tam także «*Studia Literackie* J. J. Kraszewskiego, o których musicie tam już wiedzieć»...

POPRAWA.

W przeszłym numerze, wśród innych omyłek, które sami czytelnicy sprostować mogą i raczą, wkradła się następująca, w 1 słupie 1 strony: Jenerał-major *Korsakow* otrzymał order św. Włodzimierza 2 klasy, niezas, jak wydrukowano, *pierwszej*.

OD WYDAWCY.

Artykuł podpisany X. J. B. o *Pamiętniku Religijno-moralnym*, wychodzącym w Warszawie, że nie został w Tygodniku umieszczony, to nastąpiło z przyczyn bynajmniej nie zależących od woli Wydawcy, który owszem uprasza szanownego korespondenta, aby się tém nie zrażając wspierał go nadal swojemi artykułami.

— Z powodu Zapust następny numer Tygodnika wydzie od dziś za tydzień, 3 Marca.